

MICHAŁ OSTAPIUK

## **„CHROBRY” SPOD OSTROŁĘKI**

### **PLUTONOWY EDMUND CHROSTOWSKI (1925–1949)**

**Edmund Chrostowski „Chrobry” był jednym z najskuteczniejszych dowódców Pogotowia Akcji Specjalnej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Tropiony przez funkcjonariuszy i informatorów Urzędu Bezpieczeństwa wymykał się obławom i zasadzkom. Dopiero zdrada byłych towarzyszy broni umożliwiła komunistom zabicie „Chrobrego”.**

#### **POCZĄTKI KONSPIRACYJNEJ DROGI**

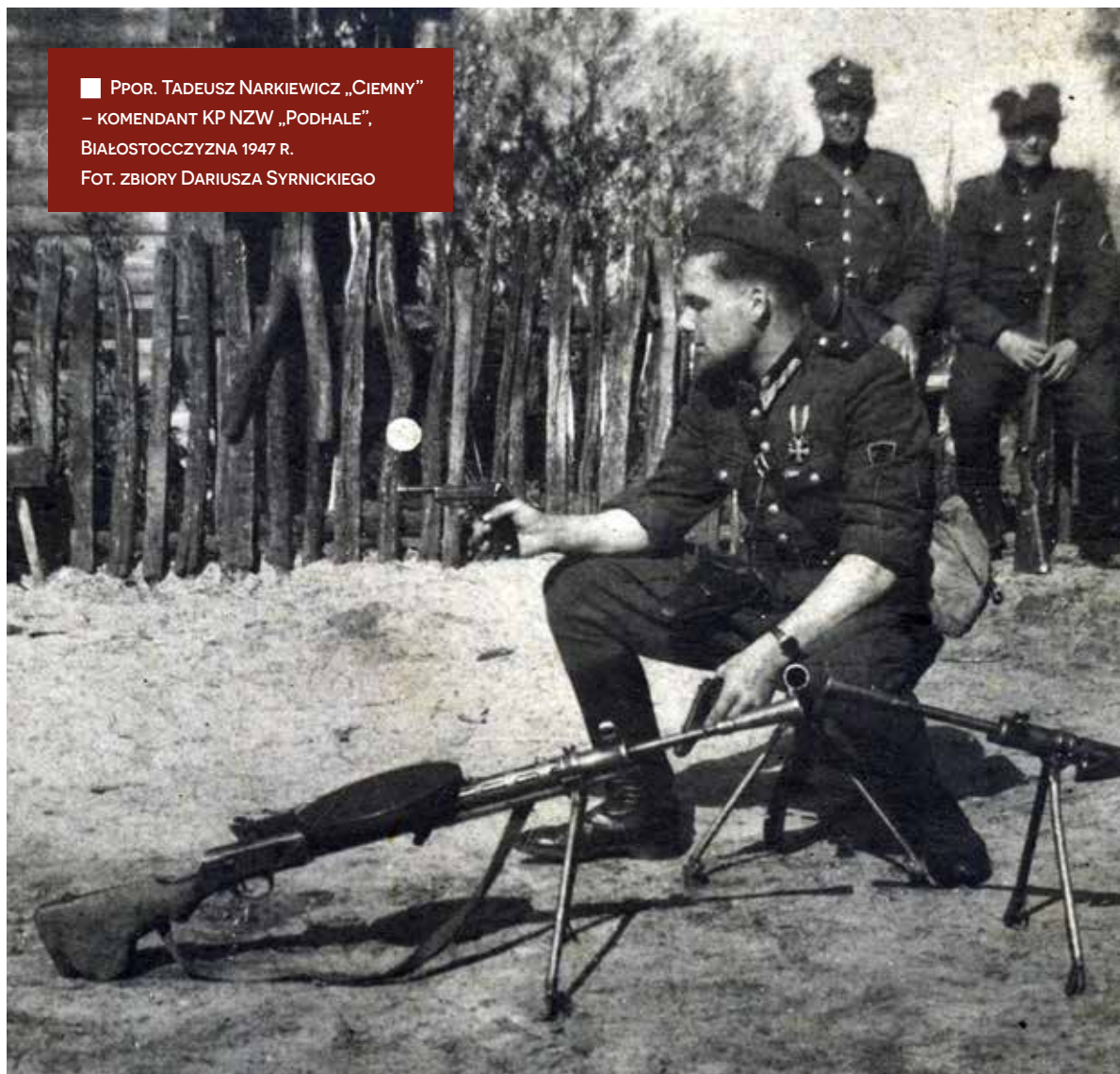
Edmund Edward Chrostowski przyszedł na świat 20 kwietnia 1925 r. we wsi Borowce (gm. Troszyn, pow. ostrołęcki) jako syn Władysława i Czesławy z domu Jemielita. Miał starszego brata Kazimierza (ur. 1923 r.) oraz młodszego Henryka (ur. 1929 r.), a także dwie siostry. Jego rodzice prowadzili siedmiohektarowe gospodarstwo rolne. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej Edmunda ukończył co najmniej cztery klasy szkoły powszechnej w Borowcach.

Z konspiracją niepodległościową związał się w okresie okupacji niemieckiej. W 1944 r. wstąpił do Narodowych Sił Zbrojnych, przyjął wtedy pseudonim „Chrobry”. W strukturach NSZ działał również jego starszy brat Kazimierz Chrostowski „Chrust”. Obaj zostali wprowadzeni do organizacji przez troszyńskich konspiratorów: Jana Kwiatkowskiego „Kubusia” oraz Zygmunta Żebrowskiego „Żubra”.

W pierwszej połowie 1945 r. część białostockich struktur NSZ połączyła się z Okręgiem Białystok Narodowej Organizacji Wojskowej (krypt. „Cyryl”) i utworzyła Okręg Białystok Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (krypt. „Chrobry”, „XV”). Bracia Chrostowscy zasilili szeregi nowo powstałej formacji. Dołączył do niej również najmłodszy, Henryk; przybrał pseudonim „Kalina”. Pierwsze partyzanckie doświadczenia „Chrobry” zdobywał w oddziale Pogotowia Akcji

Specjalnej Mariana Kraśniewskiego „Burzy”, który podlegał Feliksowi Przybytnowskiemu „Mieczysławowi”, komendantowi Powiatu NZW Ostrołęka (krypt. „Orawa”). Edmund Chrostowski wstąpił do oddziału w lutym 1946 r. wraz z bratem Kazimierzem. W tym samym miesiącu wziął udział w akcjach bojowych przeciwko komunistycznemu aparatowi represji. Uczestniczył w likwidacji funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej, Andrzeja Szybińskiego, a w nocy z 5 na 6 lutego jego oddział opanował Urząd Gminy w Sypniewie (pow. makowski). W czasie akcji zniszczono akta urzędowe, co na pewien czas uniemożliwiło komunistycznej administracji ściąganie kontyngentów od okolicznych rolników. Dostawy obowiązkowe egzekwowane przez komunistów zubażały znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej mieszkańców mazowieckich wsi.

■ PPOR. TADEUSZ NARKIEWICZ „CIEMNY”  
– KOMENDANT KP NZW „PODHALE”,  
BIAŁOSTOCCZYŻNA 1947 R.  
FOT. ZBIORY DARIUSZA SYRNICKIEGO



Dziesięć dni później partyzanci dowodzeni przez „Mieczysława”, a wśród nich także „Chrobry”, opanowali siedzibę Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Makowie Mazowieckim. W trakcie akcji pozyskano dużą ilość broni – zdobyczy partyzanci wywieźli na trzech furmankach. W gmachu komendy zatrzymano dwóch milicjantów, których wzięto do niewoli. Po opuszczeniu miasteczka zostali oni przez żołnierzy podziemia zlikwidowani. Jeszcze tej samej nocy „Chrobry” i jego współtowarzysze broni rozbroili posterunki MO w Szelkowie i Różanie.

W kolejnych miesiącach nastąpiło osłabienie aktywności oddziałów NZW walczących na terenie powiatu ostrołęckiego. Źródła, do których autor dotarł, nie umożliwiają odtworzenia szczegółów działań Edmunda Chrostowskiego do początków 1947 r.

W pierwszych tygodniach 1947 r. komuniści ogłosili tzw. amnestię. W zamian za ujawnienie obiecywali nietykalność. „Amnestia” doprowadziła do znaczącego ograniczenia potencjału podziemia niepodległościowego. Na terenie Okręgu Białostok NZW doszło do znaczących przeobrażeń w strukturach konspiracji.

■ PARTYZANCI I PODLASKIEJ BRYGADY NZW. OD LEWEJ: TADEUSZ TADAJ „WRZOS”, STANISŁAW GUTOWSKI „SOKÓŁ”, N.N. „ŚMIAŁY”, ANTONI PRZECZODZEŃ „GROM”, ALEKSANDER KORYTKOWSKI „HARDY”, MARIAN ŁUBA „SMAL”, BIAŁOSTOCZYŻNA 1947 R. FOT. AIPN



Białostocki Okręg Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” zakończył działalność, jednak pracę na rzecz niepodległej Polski kontynuowały nieliczne jego ogniwa, np. oddział kpt. Kazimierza Kamińskiego „Huzara”. Walczyła nadal 6 Wileńska Brygada AK oraz NZW – osłabione strukturalnie, ale będące po marcu 1947 r. najsilniejszą białostocką organizacją niepodległościową.

## **U „CIEMNEGO”, „ZBYCHA” I „CYGANA”**

Edmund Chrostowski zdecydował się nie skorzystać z „amnestii” – pozostał w konspiracji. Podobnie postąpił jego brat Henryk, który kontynuował działalność niepodległościową. Został jednak rozpracowany przez UB i w 1948 r. aresztowany, a następnie skazany na wieloletnie więzienie. Odmiennie niż bracia postąpił Kazimierz Chrostowski, który od marca 1946 r. ukrywał się jako Kazimierz Smoliński. W marcu 1947 r. ujawnił przed komunistycznymi władzami niepodległościową działalność, ale nie uchronił się przed represjami – został zatrzymany w 1951 r. Bezpieka prześladowała również matkę i siostry Chrostowskie. Nękanie przez funkcjonariuszy ostrołęckiego UB kobiety opuściły dom rodzinny i ukrywały się na tzw. Ziemiach Odzyskanych.

Po zakończeniu „amnestii” białostocki Okręg NZW został gruntownie przebudowany przez ppłk. Władysława Żwańskiego „Błękitą”. Podpułkownik oparł działalność na trzech głównych ośrodkach dowódczych. Pierwszym była Komenda Okręgu ograniczona do komendanta i jego ochrony. Drugim – Komenda Powiatu NZW Bielsk Podlaski o krypt. „Burza”, która prowadziła jednak ograniczoną działalność. Najsilniejszym ogniwem w strukturze dowodzonej przez „Błękitą” była KP NZW Łomża (krypt. „Podhale”). Na jej czele stanął ppor. Tadeusz Narkiewicz „Ciemny”, funkcję szefa PAS w tej komendzie pełnił ppor. Henryk Jastrzębski „Zbych”. „Ciemny” stanął również na czele powiatowej jednostki NZW Wysokie Mazowieckie (krypt. „Mazur”), jednak nie zdołał odtworzyć tam silnych jednostek terenowych. Uczynił to w Łomżyńskim, gdzie komórki NZW były najliczniejsze w skali całego okręgu. Nie tylko zachowały duży potencjał bojowy, ale potrafiły także rozszerzyć działania, tworząc dodatkowe terenowe bataliony na obszarach powiatów ostrołęckiego i ostrowskiego. Poza dowodzeniem w powiatach „Ciemny” objął komendę nad I Podlaską Brygadą NZW, która liczyła kilkudziesięciu partyzantów i obok 6 Wileńskiej Brygady AK była największą

partyzancką jednostką operującą w Polsce północno-wschodniej. „Chrobry” służył w tej jednostce do września 1947 r. W tym miesiącu na obszarze trzech gmin: Troszyn, Piski i Rzekuń (pow. ostrołęcki) – powołano do życia V batalion. Na jego czele stanął Bolesław Budelewski „Ponury”, szefem batalionowego PAS „Ciemny” mianował pochodzącego z gm. Troszyn Jerzego Dominiaka „Cygana” i to właśnie do jego patrolu został przydzielony „Chrobry”.

Poza Edmundem Chrostowskim w skład patrolu „Cygana” wchodził: Wacław Chojnowski „Osełka”, Roman Lipiński „Murzyn” i N.N. „Gończy”. W ciągu kolejnych tygodni patrol „Cygana” dokonał szeregu akcji – „Chrobry” uczestniczył w walkach z reżimowymi siłami, w likwidacjach osób podejrzanych o współpracę z komunistyczną bezpieką oraz w pozyskaniu niezbędnych dla organizacji środków pieniężnych.

W marcu 1948 r. „Zbych” wyznaczył na stanowisko dowódcy PAS batalionów IV i V Stanisława Truszkowskiego „Tygrysa”. Dotychczasowy dowódca patrolu, w którym służył „Chrobry”, Jerzy Dominiak „Cygana” – został przeniesiony na inny teren. Kapral Chrostowski wszedł w skład patrolu „Tygrysa” i objął funkcję zastępcy dowódcy. W ostatnim dniu marca pięcioosobowy patrol PAS kwaterował we wsi Siemiątkowo (gm. Troszyn). Doszło wówczas do przypadkowego starcia z patrolem milicji – zginął Stanisław Truszkowski „Tygrys”. W potyczce partyzanci zabili kpr. Kazimierza Pałuskę, komendanta posterunku MO w Troszynie.

## **DOWÓDCA BATALIONOWEGO PAS**

Po śmierci „Tygrysa” dowodzenie nad patrolem przejął „Chrobry”, który w kwietniu 1948 r. otrzymał awans do stopnia plutonowego. Jako dowódca plut. Chrostowski cechował się odwagą, umiejętnością utrzymania w podległym sobie pododdziale dyscypliny i intuicją, która umożliwiała mu trwanie w terenie mimo przytłaczającej przewagi sił komunistycznych. „Chrobry” dbał o morale podkomendnych, regularnie zaopatrywał ich w konspiracyjną prasę; żołnierze codziennie odmawiali modlitwę. Starał się, by utrzymanie oddziału nie było obciążeniem dla okolicznej ludności. Partyzanci na ogół płacili za wyżywienie i inne produkty, np. buty. Patrol „Chrobrego” prowadził bardzo szczegółową sprawozdawczość finansową i nie było miejsca na nadużycia w wydatkowaniu organizacyjnych pieniędzy.



■ JAN ZIĘBA „ŻBIK”, WIESŁAW GRABOWSKI „MIETEK” I EDMUND CHROSTOWSKI „CHROBRY”. „ŻBIK” I „MIETEK” POLEGLI W GRUDNIU 1948 R., „CHROBRY” WE WRZEŚNIU 1949 R., BIAŁOSTOCKCZYNA 1948 R. FOT. AIPN

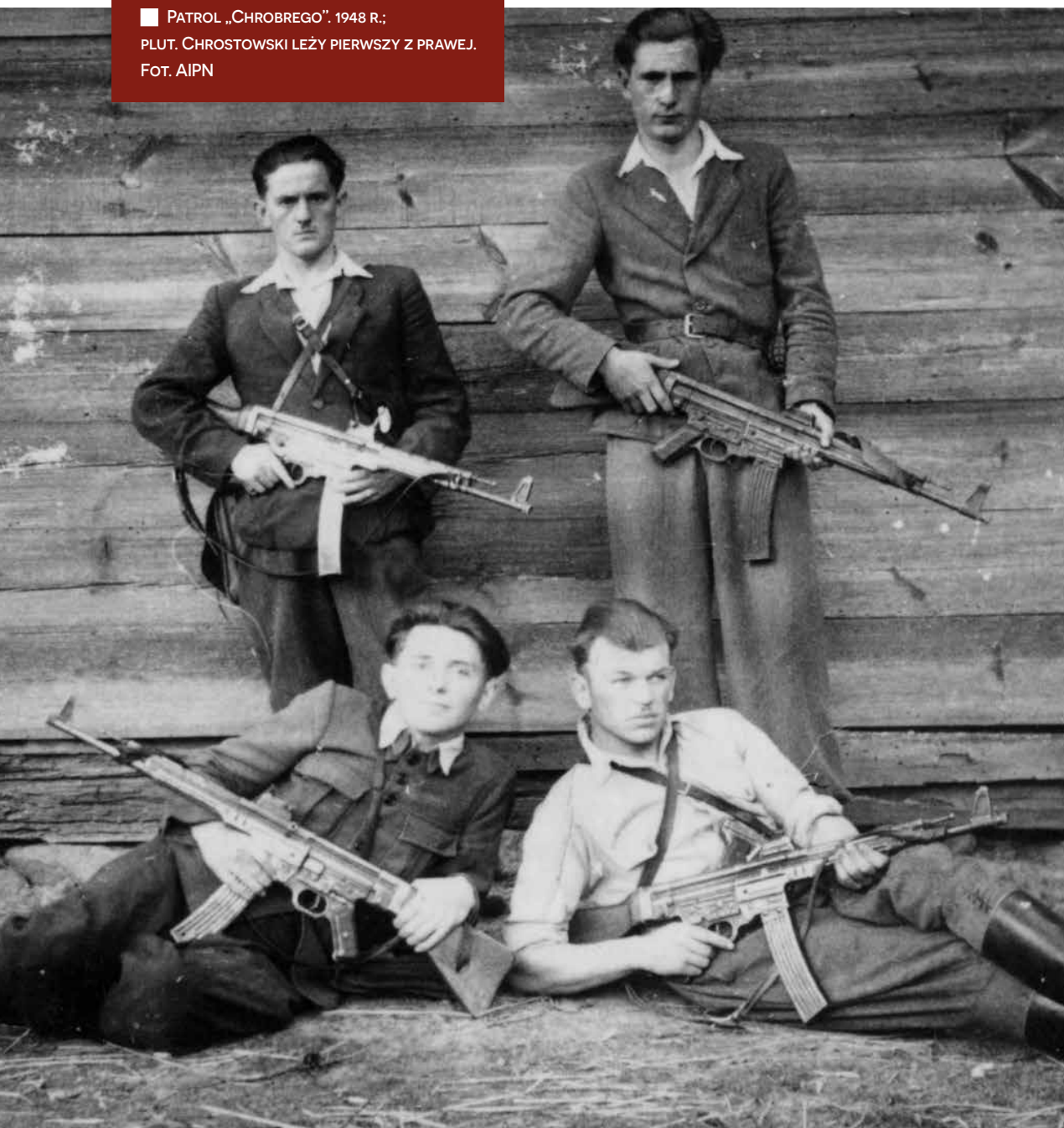
W połowie 1948 r. sytuacja partyzantów na terenach podległych Okręgowi NZW Białystok była bardzo trudna. W walkach ginęli kolejni dowódcy – jeszcze we wrześniu 1947 r. poległ „Ciemny”, w kwietniu 1948 r. komuniści aresztowali „Zbycha”. Porucznik Jastrzębski, nie chcąc wydać współtowarzyszy broni, popełnił samobójstwo w celi białostockiego więzienia. W drugiej połowie 1948 r. „Chrobry” dowodził patrolom PAS, batalionu V. W listopadzie 1948 r. zlikwidował funkcjonariusza UB Stanisława Adaşkę. Przy zabitym znaleziono listę „szpicli” pracujących na rzez resortu na terenie pow. ostrołęckiego. Plutonowy Chrostowski planował przekazać listę komendantowi Okręgu NZW „XVI” Witoldowi Boruckiemu „Dębowi”. Cenną zdobycz mieli adresatowi dostarczyć Jan Zięba „Żbik” i Wiesław Grabowski „Mietek” – członkowie patrolu „Chrobrego”. Niestety, obaj partyzanci zginęli podczas wykonywania misji – lista nie trafiła do dowódcy.

Rok 1949 zaczął się źle dla ostrołęckich patroli PAS Okręgu NZW Białystok. „Osełka” – dawny podkomendny „Chrobrego”, dowódca batalionu PAS – poległ 26 stycznia w walce z żołnierzami Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W cią-

gu kolejnych miesięcy komunistom udało się wyeliminować z walki kolejnych żołnierzy PAS. Późnym latem 1949 r. w terenie utrzymał się już tylko „Chrobry”, który podlegał Kazimierzowi Żebrowskiemu „Bąkowi”.

W pierwszych dniach sierpnia 1949 r. funkcjonariusze UB dopadli Jerzego Dominiaka „Cygana” oraz Wacława Łebkowskiego „Madeja”. Obaj mężczyźni posiadali szeroką wiedzę o strukturach konspiracyjnych na terenie powiatu. Po za-

■ PATROL „CHROBREGO”. 1948 R.;  
PLUT. CHROSTOWSKI LEŻY PIERWSZY Z PRAWEJ.  
FOT. AIPN



trzymaniu „Cygan” i „Madej” zostali zmuszeni do złożenia obszernych zeznań. 6 sierpnia 1949 r. Dominiak wyjawiał dane personalne 111 osób wspomagających partyzantów. Pierwsze zatrzymania UB przeprowadziło już 10 sierpnia 1949 r. w Goworowie i Troszynie (aresztowano siedem osób); kolejne miały miejsce 18 sierpnia, tym razem w gminach Czerwin i Rzekuń. Komuniści zatrzymali 11 osób. Sześć dni później zeznania „Cygana” i „Madeja” doprowadziły do zatrzymania w Piskach i Troszynie 12 osób. W ciągu kolejnych tygodni dokonano

dalszych zatrzymań, które doprowadziły do zniszczenia batalionów IV i V KP NZW „Podhale”. Zeznania złożone przez „Cygana” nie uratowały mu życia. Stanął przed WSR w Białymstoku i wyrokiem z 16 marca 1951 r. został skazany na karę śmierci – wyrok wykonano. „Madej” również był sądzony przez komunistyczny wymiar sprawiedliwości, ale uzyskał łagodniejszy wyrok – został skazany na karę piętnastu lat pozbawienia wolności.

Pomimo rozbicia przez bezpiekę NZW w powiecie ostrołęckim osamotniony patrol „Chrobrego” pozostawał wciąż nieuchwytny – a było to możliwe dzięki masowej pomocy udzielanej partyzantom przez miejscową ludność. Funkcjonariusze UB, aby zgładzić nieuchwytnego „Chrobrego”, zaangażowali w jego rozpracowanie liczną sieć agenturalną, w tym „V kolumnę”. Należeli do niej zwerbowani przez bezpiekę byli konspiratorzy NZW: Stefan Kochański „Mewa”, Marian Majkowski „Sowa”, Stanisław Wnuk „Szczupak” i Stanisław Majkowski „Skromny”. Mężczyźni pozorowali partyzancką grupę, poruszali się po okolicy i mordowali żołnierzy podziemia.

## **ŚMIERĆ „CHROBREGO”**

13 września 1949 r. w godzinach popołudniowych kpt. Kwiatkowski, naczelnik Wydziału III WUBP w Warszawie, dzięki „V kolumnie” otrzymał informację, że „Chrobry” przebywa na terenie kolonii Czarnowiec (gm. Rzekuń). Według oficjalnego raportu w kierunku wsi podążyła grupa operacyjna złożona

w większości z żołnierzy KBW, którą kierował szef ostrołęckiego UB, por. Pęski. Wieczorem oddział dotarł do celu.

„Chrobry” zorientował się, że we wsi znajdują się komunistyczni funkcjonariusze. Uzbrojony w pistolet i dwa granaty podjął próbę ucieczki, wybiegł z zabudowań, w których się ukrywał, i skierował się w stronę pobliskiego lasu. Niestety, został zauważony i za uciekającym posypał się grad kul. „Chrobry” padł ranny, kilka minut później zmarł. Sekcja zwłok wykazała, że plut. Chrostowski nie widział na lewe oko – miał kataraktę (zaćmę) i że otrzymał sześć postrzałów (cztery w klatkę piersiową i dwa w jamę brzuszną), ponadto jedna z kul przestrzeliła mu palec wskazujący lewej ręki. Raport sporządzony przez funkcjonariuszy UB, a opisujący szczegóły śmierci „Chrobrego” mógł jednak nie zawierać prawdziwych informacji. Nie można wykluczyć, że Chrostowski został zabity przez członków „V kolumny”. Według informacji przekazanych przez sporządzającego raport oficera „Chrobry” miał zostać zastrzelony podczas ucieczki, ale jeśli ogień skierowano za uciekającym mężczyzną, to powinien on otrzymać postrzały w tylne elementy ciała (w plecy, potylicę itd.). Tymczasem z protokołu wynika, że został zabity, stojąc przodem do strzelającego. Może to wskazywać, że strzelała osoba, którą znał i z którą być może prowadził rozmowę.

Nie byłby to jedyny przykład falsyfikowania przez bezpiekę okoliczności śmierci partyzantów zabitych przez „V kolumnę”. Funkcjonariusze UB i oficerowie KBW niezgodnie z prawdą wskazali w raportach, że patrol Eugeniusza Lipińskiego „Mrówki” (Okręg „XVI” NZW) został rozbity w trakcie zasadzki przeprowadzonej przez oddział KBW. Faktycznie zaś, według ustaleń Tomasza Łabuszewskiego i Kazimierza Krajewskiego, jego członkowie zostali zamordowani przez agentów wchodzących w skład „V kolumny”. Miejsce ukrycia zwłok Edmunda Chrostowskiego „Chrobrego” pozostaje nieznane.



**Michał Ostapiuk** (ur. 1981) – historyk, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Białymstoku. Autor książek: *Komendant „Bury”. Biografia kpt. Romualda Adama Rajsa „Burego” 1913–1949* (2019); *Podporucznik Kazimierz Chmielowski „Rekin” 1925–1950* (2020); *Kapitan Gracjan Fróg „Szczerbiec” 1911–1951* (2021) i in.